

Sygn. akt I ACa 1760/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska (spr.)

Sędziowie: SA Marzanna Góral

SO (del.) Agnieszka Łukaszuk

Protokolant: protokolant sądowy Weronika Trojańska

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 marca 2015 r., sygn. akt XVI GC 1809/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w P. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Łukaszuk Beata Kozłowska Marzanna Góral

I ACa 1760/15

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., którego firma obecnie brzmi (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniósł przeciwko pozwanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. pozew o zapłatę kwoty 159 900 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lipca 2012 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 6 czerwca 2012 r. doszło do zawarcia umowy pomiędzy powodem a pozwanym, na mocy której powód dostarczył zamówione przez pozwanego drukarki fiskalne oraz zainstalował i wdrożył odpowiedni system. Powód wystawił za wykonane usługi fakturę VAT nr (...) na kwotę 159 900 zł.

Zgodnie z postanowieniami umowy powód na żądanie pozwanego zgłoszone 2 lipca 2012 r. dokonał odkupienia drukarek fiskalnych za kwotę 158 301 zł na podstawie wystawionej przez pozwanego faktury VAT nr (...) i uiścił tę należność.

W dniu 24 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając roszczenia powoda.

Pozwany (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa. Wyjaśnił, że wywiązał się z umowy zawartej z powodem, a żądana w pozwie kwota została zapłacona przez potrącenie. Pozwany wskazał również, że w dniu 18 stycznia 2013 r. został postawiony w stan likwidacji.

W odpowiedzi na sprzeciw powód wskazał, że należność powoda wynikająca z faktury VAT nr (...) nie została umorzona przez potrącenie, bowiem pozwany nie dokonał prawnie skutecznego potrącenia. Pismo pozwanego z dnia 2 lipca 2012 r. skierowane do powoda w żadnym razie nie miało charakteru oświadczenia o skorzystaniu z prawa do potrącenia, bowiem nie odpowiadało wymogom formalnym oświadczenia o potrąceniu, nie miało jednoznacznego charakteru, nie określało wyraźnie wierzytelności podlegających kompensacji. Powód wskazał, że gdyby do potrącenia jednak doszło, to pozwany zobowiązany jest do zwrotu żądanej pozwem kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, zgodnie z art. 410 k.c.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. . zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w P. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 159 900 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty;

II.. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w P. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 11 612 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ocenach prawnych:

Powód i pozwany zawarli w dniu 6 czerwca 2012 r. w W. umowę, w ramach której powód zobowiązał się do dostarczenia i udostępnienia pozwanemu do korzystania sprzętu typu hardware i oprogramowania oraz do pośredniczenia przy zawarciu umowy licencyjnej na dostarczone oprogramowanie, a ponadto do instalacji i wdrożenia Systemu na określonym terenie oraz jego serwisu w okresie dzierżawy. Powód zobowiązał się także do sprzedaży na rzecz pozwanego drukarek fiskalnych za łączną cenę 130 000 zł netto (powiększoną o należny podatek VAT), a pozwany do ich kupna. Powód na wezwanie pozwanego zobowiązał się odkupić od pozwanego wspomniane drukarki fiskalne zgłoszone najpóźniej do 6 lipca 2012 r. za cenę 128 700 zł netto (powiększoną o należny podatek VAT). Złożenie oświadczenia przez pozwanego i doręczenie powodowi stosownej faktury wystawionej przez pozwanego tytułem sprzedaży drukarek oznaczało przejście na powoda prawa własności drukarek i aktualizowało obowiązek zapłaty ceny przez powoda. Strony uzgodniły przy tym, że w przypadku złożenia oświadczenia z żądaniem odkupu drukarek, miało dojść do potrącenia wzajemnych należności.

Powód zgodnie z umową wystawił fakturę VAT nr (...) za wykonane usługi na kwotę 159 900 zł z terminem płatności do dnia 1 lipca 2012 r.

W dniu 2 lipca 2012 r. pozwany zgodnie z umową zgłosił powodowi żądanie odkupienia drukarek fiskalnych. Pozwany wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 158 301 zł zaznaczając, że wzajemne wierzytelności powoda i pozwanego

uległy potrąceniu, a różnica wynikała przy potrąceniu zostanie uregulowana po otrzymaniu przez pozwanego stosownej faktury VAT.

W dniu 7 września 2012 r. powód zlecił przelew gotówkowy opłacając fakturę VAT nr (...) w całości.

W piśmie wysłanym 21 maja 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty

159 900 zł.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że stan faktyczny ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz zeznania słuchanej w charakterze powoda B. S., które ocenił jako wiarygodne, gdyż są jednoznaczne, logiczne i zgodne z dowodami z dokumentów.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sąd Okręgowy wskazał, że bezspornym jest, iż strony zawarły umowę, w której zobowiązały się wzajemnie w ten sposób, że powód zobowiązał się sprzedać na rzecz pozwanego drukarki fiskalne za cenę 130.000 zł netto, a później te drukarki odkupić od pozwanego na jego wezwanie za cenę 128.700 zł netto. Strony ustaliły, że w przypadku, gdy pozwany wezwie powoda do odkupienia drukarek fiskalnych, miało dojść do wzajemnego potrącenia wierzytelności.

Spółka powodowa otrzymała przedmiotowe wezwanie od spółki pozwanej, gdzie pozwany zaznaczył, że zgodnie z umową w tym momencie dochodzi do potrącenia wierzytelności, a różnica w kwotach zostanie uregulowana na rzecz powoda. Powód mimo powyższych zastrzeżeń spełnił swe świadczenie, argumentując w toku procesu, że do potrącenia nie doszło.

Zdaniem Sądu Okręgowego w omawianej sytuacji doszło do potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu jest oświadczeniem woli, które wywiera skutek wraz z momentem dojścia do adresata (art. 61 k.c.). Warunek ten został ziszczony w momencie dostarczenia wezwania do odkupienia drukarek fiskalnych przez powoda, w którym pozwany powołuje się bezpośrednio na potrącenie należności.

Strona powodowa zaznaczyła w toku procesu, że w przypadku gdyby jednak do potrącenia doszło, świadczenie jest nienależne i pozwany jest obowiązany do jego zwrotu na podstawie art. 410 k.c.

Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. „świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył”. Wyłączenia zwrotu nienależnego świadczenia znajdują się w art. 411 k.c., przy czym punkt 1 stanowi, że w przypadku gdy solvens wiedział, że nie był zobowiązany do świadczenia nie może on żądać jego zwrotu, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Błąd świadczącego co do istnienia podstawy do świadczenia może sprowadzać się bądź do mylnej oceny okoliczności faktycznych wpływających na byt zobowiązania, bądź do mylnej interpretacji przepisów prawa.

Solvens nie może się jednak powoływać na błąd co do tego, że świadczenie jest należne w tych przypadkach, kiedy powstanie błędu było przez niego zawinione, a zatem gdy przy dołożeniu należytej staranności powinien był wiedzieć o nieistnieniu zobowiązania. Przyjęcie odmiennego rozwiązania tej kwestii właściwie pozbawiłoby wzbogaconego możliwości wykazania wiedzy, czy samych tylko wątpliwości świadczących co do nieistnienia zobowiązania, gdyż ten mógłby zawsze bronić się podnosząc istnienie błędu, choćby nawet błąd taki był w okolicznościach konkretnego przypadku nie tylko wynikiem niedołożenia należytej staranności, ale nawet rażącego niedbalstwa. Ciężar dowodu co do wiedzy o braku zobowiązania spoczywa bowiem na accipiensie, a jemu zazwyczaj nie są znane okoliczności ze sfery motywacyjnej osoby spełniającej określone świadczenie i przyjęcie przy *condictio indebiti* domniemania błędu solvensa, zmusza do prowadzenia dowodu przeciwnego, który w większości przypadków da podstawy jedynie do konstruowania domniemania faktycznego.

Udowodnienie samego niedbalstwa solvensa nie wystarcza, konieczne jest udowodnienie przez przyjmującego świadczenie, iż świadczący miał, spełniając świadczenie, całkowitą świadomość tego, że się ono nie należy i, że może go bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych nie wykonać, a mimo to je spełnił.

Ustawa wymaga pozytywnej wiedzy solvensa dotyczącej braku zobowiązania. Wymóg udowodnienia wiedzy solvensa musi być jednak rozumiany racjonalnie. Accipiens dlatego musi jedynie udowodnić taki stan rzeczy, który oceniając sprawę rozsądnie pozwala na sformułowanie domniemania faktycznego, że solvens wiedział, że nie jest zobowiązany. Nie wystarcza jednak udowodnienie, że solvens o braku zobowiązania powinien wiedzieć, jeśli nie jest oczywiste, że tak właśnie było.

W omawianej sytuacji zastosowanie może znaleźć art. 84 § 1 k.c. w kwestii uchylenia się solvensa od skutków nienależnego świadczenia wyłączających zwrot (art. 411 k.c.), gdyż solvens może uchylić się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli m.in. w sytuacji gdy druga strona wiedziała o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. W powyższym stanie faktycznym należy dojść do wniosku, że ta norma prawna znajduje zastosowanie, gdyż pozwany zdawał sobie sprawę, że nie ma podstawy prawnej świadczenia spełnionego przez powoda. Na accipiencie ciążył ciężar udowodnienia, że świadczący miał całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy, a tego pozwany w toku procesu nie wykazał.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego oraz na podstawie art. 231 k.p.c. Sąd Okręgowy wyprowadził wniosek, że powód nie miał pozytywnej wiedzy o nieistnieniu zobowiązania, ponieważ wezwał pozwanego do zapłaty faktury VAT będąc w błędzie co do istnienia podstawy świadczenia zarówno po swojej stronie, jak i po stronie pozwanej.

W kwestii odsetek, powództwo uwzględnione zostało w części. Sąd uznał za zasadne obciążyć pozwanego odsetkami od dnia następującego po dniu, w którym pozwany otrzymał odpis nakazu zapłaty – art. 481 k.c. Wezwanie do zapłaty zostało wysłane przez powoda w dniu 21 maja 2013 r., jednak brakuje dowodu doręczenia tego wezwania pozwanemu, zatem dla Sądu datą pewną jest data doręczenia odpisu nakazu zapłaty – 12 sierpnia 2013 r.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w punkcie pierwszym i trzecim.

Pozwany podniósł następujące zarzuty:

I. naruszenie prawa materialnego poprzez:

1. niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię art. 411 § 1 k.c. w zw. z art. 84 § 1 k.c. poprzez bezzasadne ustalenie, iż spełniający świadczenie nienależne, który wiedział o nieistnieniu obowiązku spełnienia świadczenia może uchylić się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli w sytuacji, w której druga strona wiedziała o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć;
2. zastosowanie i błędną wykładnię art. 84 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż w zawsze pod wpływem błędu działa strona w sytuacji, w której druga strona ma świadomość, że nie ma podstawy prawnej spełnionego świadczenia;
3. niezastosowanie art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczenia woli powódki, a w konsekwencji uznanie, iż powódka spełniła świadczenie nie mając świadomości tego, że świadczenie się nie należy;

II naruszenie prawa procesowego poprzez:

1. uchybienie treści przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie jego dowolnej oceny w zakresie uznania, iż powódka nie miała pozytywnej wiedzy o nieistnieniu zobowiązania;
2. uchybienie treści przepisu art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie jego dowolnej oceny w

zakresie uznania, iż poprzez wezwanie pozwanej do zapłaty faktury VAT powódka udowodniła, iż nie miała pozytywnej wiedzy o nieistnieniu zobowiązania;

3. niezastosowanie art. 245 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez nieprzyznanie mocy dowodowej umowie z dnia 6 czerwca 2012 r. oraz wezwaniu do wykupienia drukarek fiskalnych z dnia 2 lipca 2012 r.;

4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez błędne przyjęcie, że pozwana pozostawała w błędzie co do istnienia podstawy świadczenia zarówno po swojej stronie, jak i po stronie pozwanej.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w punkcie pierwszym poprzez oddalenie powództwa w zakresie żądania zapłaty na rzecz powódki kwoty 159 900 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie trzecim poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I instancję, stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-ej instancji.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie, pomimo tego, że części z zarzutów apelacji nie sposób odmówić racji.

Pozwany w swej apelacji podniósł zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W pierwszej kolejności odniesienia wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego. W ramach tej grupy zarzutów pozwany wskazał na naruszenie art. 245 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. Naruszeń tych przepisów pozwany upatruje w nieprzyznaniu mocy dowodowej umowie z dnia 6 czerwca 2012 r. oraz wezwaniu do wykupienia drukarek fiskalnych z dnia 2 lipca 2012 r. Zarzuty te są chybione. Sąd Okręgowy nie odmówił wiarygodności tym dowodom. Wręcz przeciwnie, uznał te dowody za wiarygodne i m.in. na tych dowodach oparł swe ustalenia faktyczne. Z argumentów przytoczonych w uzasadnieniu tego zarzutu można wywieść, że intencją powoda było wskazanie na błędne ustalenia faktyczne co do wiedzy powoda o wygaśnięciu wzajemnych zobowiązań stron jako następstwa zgłoszenia przez pozwanego żądania odkupienia drukarek oraz wystawienia faktury VAT. W tym kierunku zmierną też pozostałe zarzuty naruszenia prawa procesowego podniesione w apelacji skarżącego.

Co do zasady można zgodzić się z pozwanym, że dywagacje Sądu Okręgowego o błędzie powoda jak i możliwości uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia były zbędne, w sytuacji, gdy sam powód nie podnosił w niniejszej sprawie by złożył jakiegokolwiek oświadczenie pod wpływem błędu. Z całokształtu wypowiedzi Sądu Okręgowego zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku można wywieść, że ta część argumentacji Sądu Okręgowego była związana z rozważaniami czy powód, dokonując płatności na rzecz pozwanego kwoty 158 301 zł miał świadomość, że spełnia świadczenie nienależne. Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że powodowi takiej wiedzy nie można przypisać i zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalenie to jest prawidłowe, przy czym argumentacja sądu Okręgowego wymaga uzupełnienia.

Sąd Okręgowy ustalił, iż na skutek zgłoszenia przez pozwanego żądania odkupienia drukarek i wystawienia faktury VAT doszło do umorzenia wzajemnych wierzytelności stron. Nie rozwinął swego wyводу i nie wskazał czy do tego umorzenia doszło w drodze złożenia oświadczenia woli o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 k.c., czy też w drodze tzw. potrącenia umownego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego biorąc pod uwagę treść umowy zawartej przez strony uznać należy, iż doszło do potrącenia umownego. Potrącenie umowne, zwane czasem również potrąceniem kompensacyjnym, jest pozakodeksową umową, zawieraną na ustalonych przez strony warunkach, w granicach określonych w art. 353¹ k.c. Jego dopuszczalność wynika z ogólnej zasady swobody umów, a umowa w tym zakresie podlega ocenie z punktu widzenia właściwości stosunku i zasad współżycia społecznego. Dopuszczalność potrącenia

umownego ani w orzecznictwie ani w doktrynie nie była kwestionowana. Nie jest ono instytucją uregulowaną przez Kodeks cywilny. Jak przyjmuje się w doktrynie, umowa przewidująca wzajemne potrącenie jest umową wzajemną, konsensualną, zobowiązującą i kausalną, dochodzi bowiem do skutku obligandi vel aquirendi causa, której podstaw dopuszczalności zawarcia należy poszukiwać w immanentnej właściwości wierzytelności, jaką jest możliwość rozporządzania nią, a także w zasadzie swobody umów, wyrażonej przez przepis art. 353¹ k.c. Uznaje się również, że strony mogą dowolnie kształtować zakres potrącenia. Analogiczne stanowisko wyrażał Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 3 czerwca 1965 r., sygn. akt I CR 471/64 (OSN 1966, nr 4, poz. 57), z dnia 21 grudnia 1967 r., sygn. akt I CR 481/67 (OSN 1968, nr 11, poz. 186), i z dnia 17 grudnia 1998 r., sygn. akt II CRN 849/98 (OSN 1999, nr 7-8, poz. 128). Uznaje się również, że w sytuacji braku odmiennych postanowień stron potrącenie umowne wywiera ten sam skutek, co potrącenie ustawowe, polegający na umorzeniu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. Podkreśla się również w doktrynie, że kausalny charakter potrącenia umownego oznacza, że oczekiwany skutek czynności może powstać pod dwoma warunkami: rzeczywistego istnienia obu wierzytelności i wzajemności w ich umorzeniu. Z natury prawnej kompensaty umownej wynikają dwie podstawowe konsekwencje, mające znaczenie w niniejszej sprawie. Po pierwsze, istnienie wierzytelności podlegających kompensacie podlega udowodnieniu na warunkach określonych przez prawo procesowe. Po drugie zaś, skoro strony mogą w sposób dowolny określić zakres kompensaty, i zakres ten określą, będzie on dla nich wiążący. Oznacza to, że skuteczność oświadczeń w tym przedmiocie składanych będzie uzależniona od tego, czy odpowiadają one umowie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2007 r. III CSK 106/07 oraz z dnia 25 lipca 2013 r. II CSK 191/13).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba uznać, że na skutek oświadczenia pozwanego zawartego w piśmie z dnia 2 lipca 2012 r. doszło zgodnie z postanowieniami łączącej strony umowy do umorzenia wzajemnych wierzytelności do kwoty niższej, czyli kwoty 158 301 zł. Pomimo tego, powód spełnił świadczenie, a więc spełnił świadczenie nienależne.

Zachodziła zatem konieczność oceny czy może domagać się zwrotu spełnionego bez podstawy prawnej świadczenia. Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie udowodnił świadomości powoda co do braku obowiązku świadczenia. Sąd Apelacyjny to stanowisko podziela. Pozwany wskazał, że Sąd Okręgowy pominął treść umowy i oświadczenia o żądaniu wykupu. Nie jest to zarzut zasadny. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pomimo zawartego w oświadczeniu pozwanego stwierdzenia, że „wzajemne wierzytelności ulegają potrąceniu” powód mógł mieć wątpliwości czy faktycznie doszło do automatycznego umorzenia wierzytelności, czy też koniecznym jest, z uwagi na treść art. 499 k.c., oświadczenie pozwanego o potrąceniu.

Instytucja potrącenia umownego nie jest instytucją uregulowaną w kodeksie cywilnym, tak jak potrącenie, o którym mowa w art. 498 i nast. k.c. Powód mógł zatem kierować się wymogami z art. 498 k.c. Tymczasem termin płatności należności z faktury wystawionej przez pozwanego mijał dopiero 16 lipca 2012 r. a więc wierzytelność powoda nie była w dacie żądania wykupu drukarek wymagalna. Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie wskazuje się przy wykładni pojęcia „wiedzy” w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c., że jest to całkowita świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający je może bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych go nie wykonać, a mimo to je spełnia. Świadomość spełniającego świadczenie zachodzi wtedy, gdy zarówno znany jest mu stan faktyczny, jak i stan prawny uzasadniający brak obowiązku świadczenia. (vide uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2014 r. w sprawie I ACa 246/14 oraz wyroku tego Sądu z dnia 29 września 2010 r. w sprawie I ACa 686/10). Przesłanką omawianej kondykcji jest obiektywne nieistnienie zobowiązania, a nadto konieczne jest wystąpienie przesłanki faktycznej o subiektywnym, mentalnym charakterze w postaci wiedzy o braku zobowiązania oraz woli spełnienia świadczenia, mimo braku obowiązku. Jak wskazał SN w wyroku z dnia 12 grudnia 1997 r. (III CKN 236/97) i z dnia 10 czerwca 2003 r. (I CKN 390/01) wątpliwości co do obowiązku spełnienia świadczenia nie mogą być utożsamiane z wymaganą przez art. 411 pkt 1 k.c. pozytywną wiedzą dłużnika o braku powinności spełnienia świadczenia. Celem art. 411 pkt 1 k.c. jest bowiem przekreślenie roszczenia restytucyjnego w tych wszystkich wypadkach, gdy spełniający świadczenie ma pełną, nienaruszoną przez jakiegokolwiek wątpliwości świadomość, że świadczenie to nie należy się jego odbiorcy. Można żądać zwrotu świadczenia również wówczas, gdy zostało ono spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W tym przypadku zwrot następuje bez względu na wiedzę

świadczącego co do obowiązku świadczenia. Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do przypisania powodowi pełnej znajomości stanu faktycznego, jak i stanu prawnego uzasadniającego brak obowiązku świadczenia. Dlatego też powód nie utracił prawa domagania się zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia. Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 411 § 1 k.c. są niezasadne. Już zatem jedynie na marginesie wskazać należy, iż umorzeniu uległy wzajemne wierzytelności stron do wysokości wierzytelności niższej, czyli do kwoty 158 301 zł. Pozostała część wierzytelności powoda, tj. kwota 1 599 zł nie uległa umorzeniu i przysługiwała powodowi jako część świadczenia w związku z dokonaną sprzedażą drukarek. Pozwany tej części świadczenia, wbrew deklaracjom zawartym w piśmie z dnia 2 lipca 2012 r., nie uiścił, zatem powództwo w tym zakresie było uzasadnione w oparciu o art. 535 k.c.

Mając powyższe na uwadze sąd Apelacyjny apelację pozwanego, jako bezzasadną, oddalił w oparciu o art. 385 k.c.

Pozwany jest stroną przegrywającą na etapie postępowania apelacyjnego, dlatego w oparciu o art. 98 k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.